

Adam Gwara: * WARSZAWSKA WIOSNA * / Elżbieta Binswanger-S.: * KRAKOWSKA WIOSNA *

Adam Gwara: WARSZAWSKA WIOSNA

przyplęnęła Powiślem po Wiśle

zaiskrzyła radością w Radości

pokociły się myszy na Mysiej

odmłodziły bzy w Starej Miłosnej

posprzątała po zimie na Bródnie

odświeżyła wiewiórki w Łazienkach

Pragę Północ zmieniła w południe

biust uniosła warszawskiej syrence

krokusami zakwitła na halach

na Koszykach Mirowskiej Różycu

przywróciła Ochotę krasnalom

ogrodowym i parkom księżycy

rozbieliły się kwieciem Bielany

forsycjami zapłonął Mokotów

psy ze szczęścia olały kasztany

wyszczierzając się wdzięcznie do kotów

teraz pewnie już jest w Białołęce

tak jak pierwsze jaskółki doniosły

na Żeraniu zbudziła kaczeńce

też nie mogły doczekać się wiosny

*

Izabelin, 6.4.2020

*

Elżbieta Binswanger-S.: * KRAKOWSKA WIOSNA *

Dopłynęła Wiosna do Krakowa
wyziębiona przez Baranią Górę,
aż się smok wawelski przed nią schował,
nie o taką chodziło mu córę.

Na rozgrzewkę zbudziła jaskółki,
jedna przecież wiosny nie uczyni,
krety się gramolą spod podściółki,
posłuszne rozkazowi sprawczyni.

Po czym wzięła zakręty z impetem,
by na moście dębnickim hamować,
z dziewczęcia zmieniła się w kobietę,
nie czas dziewiczych listków żałować.

A w Krakowie, jak zwykle w Krakowie,
najpierw Planty kwieciem posypała,
tu się w przerwie, rzekła, zadomowię,
i się w Lasku Wolskim zatrzymała.

W pozimowym lesie robót ducka,

tu przebija się przebiśnieg w męce,
tam wawrzynek wilczelyko w kuckach,
pomoc niosą Wiosny sprawne ręce.

Już zawilce widne pośród ściółki
zaraz będą ich pełne polany
delikatne jak cienkie bibułki,
w zwiędłych liściach niczym ikebany.

Siada Wiosna na Kopcu Kościuszki
i spogląda okiem gospodarskim,
przegoniwszy późne jemiołuszki,
tu planuje mleczce, tam przylaszczki.

Zaraz utka puszyste dywany
z fioletowo-błękitnych miodunek,
w pierwszym ciepłym słońcu wydziergany
wyjątkowo uroczy malunek.

A wieczorem, wieczorem, ach, teatr,
przed Słowackim tęczowe rabatki,
u stóp Fredry pełnia kwietnych meandr,
i, jak wszędzie, wszędobylskie bratki.

Nie omija także Nowej Huty
na Centralnym Placu* poczynając,
cóż, że humor w Hucie trochę struty,
stare miejsca z nowa nazywają...

...tu Aleja Róż i zimą kwitnie,
Nowa Huta będzie wiecznie "Nowa",
pośród nowych nazw uda się sprytnie
tamtą młodość Wiosnie wyczarować.

I zabierze się Wiosna na barce
coraz bardziej rozbujaną Wisłą
tylko czemu nie w głowie jej harce,
czemu szczęście tego roku prysło?

*

Zurich, 6.4.2020